

Agnieszka Nowak
radna Rady Miejskiej
w Łodzi

Łódź, dnia 24 kwietnia 2008 roku

I N T E R P E L A C J A

Pan Prezydent Jerzy Kropiwnicki

szanowny Panie Prezydencie

Wyrażam swoje głębokie oburzenie w związku z dążeniami Pana w dniu wczorajszym, podczas obrad XXXI sesji Rady Miejskiej w Łodzi, do wprowadzenia podwyżek cen biletów przejazdów komunikacją miejską.

Dopuszczając się manipulacji, zasłaniając się klubem Platformy Obywatelskiej, chciał Pan na siłę przeforsować swój pomysł i obciążyć łodzian kosztem remontów ulic miejskich.

Tylko ktoś, kto pozbawiony jest wrażliwości społecznej i żyje w oderwaniu od rzeczywistości, mógł wystąpić z taką propozycją. Jak można wymagać od mieszkańców, by płacili więcej za bilety i migawki, gdy większość ulic objęta jest remontami, a w mieście panuje chaos. Ludzie z trudem znoszą to, co zafundowały im władze miasta. Wszyscy tkwią w korkach ulicznych, podróż komunikacją miejską trwa dłużej niż kiedykolwiek, rozkłady jazdy są zjawiskiem wirtualnym...

I w takiej sytuacji, przeżywającym codzienną gehennę remontów ulicznych mieszkańcom, proponuje Pan podwyżki cen biletów!

W UMŁ znalazłam się, podobnie jak Pan, z wyboru łodzian. I jestem tu po to, by m.in. reprezentować ich interesy. Nigdy nie zgodzę się na to, by koszty remontów miejskich przerzucić – tak jak Pan chce – na mieszkańców! Nie przekonują mnie ani Pańskie, ani Pani Dyrektor ZDiT argumenty, że projekt uchwały Platformy Obywatelskiej przedłużający w ramach obowiązujących cen taryfy czasowe biletów, rodzi negatywne skutki dla budżetu. Pani Dyrektor ZDiT w dniu 21 kwietnia, podczas obrad Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej, obrażając inteligencję radnych, udowadniała nawet – powołując się na badania prowadzone przez pracowników Zarządu Dróg i Transportu – że czas przejazdu środkami komunikacji miejskiej przed remontami i obecnie jest taki sam. Tylko w nielicznych przypadkach podobno nieznacznie się wydłużył.

Zarówno takie wypowiedzi jak i Pana, Panie Prezydencie, chęć wprowadzenia podwyżek cen biletów świadczą o lekceważeniu łodzian.

Jeśli kieruje Panem troska o budżet miasta, to jako źródło większych dochodów jawi się choćby pozyskanie środków w zakresie efektywnej kontroli pasażerów i egzekwowania obowiązku posiadania ważnego biletu przejazdu. Ten obszar z roku na rok przynosi coraz mniejsze wpływy do kasy miasta! Ostatnie wpływy zmniejszyły się o 13 milionów złotych w stosunku do wartości planowanych. A przecież wystarczy zmobilizować do lepszej pracy urzędników odpowiedzialnych za to zadanie, w tym wypadku pracowników Zarządu Dróg i Transportu.

Brakuje Panu jednak determinacji i, jak rozumiem, łatwiej poprzez podwyżki cen biletów łodzianom wyjąć z kieszeni pieniądze, niż zmusić do efektywnej pracy urzędników niektórych wydziałów.

Wczoraj, podczas obrad XXXI sesji Rady Miejskiej w Łodzi, jednoznacznie pokazał Pan, Panie Prezydencie, w jak niewielkim stopniu liczy się Pan z mieszkańcami Łodzi i jak nikłe znaczenie mają dla Pana ich interesy .

M. Powasziak

Agnieszka Nowak

Agnieszka Nowak